

Ze środków zgromadzonych w Fundusz wysłaliśmy liczne transporty, w których przekazaliśmy m.in.: środki opatrunkowe, leki, materace, karimaty, powerbanki, obuwie, skarpety, bieliznę termoaktywną, środki czystości, artykuły higieniczne i produkty spożywcze tj.: żywność z długoterminowym okresem ważności, mleko dla dzieci.

Potrzebne materiały trafiały do m.in: dzieci z domu dziecka

z Rohatynia, pensjonariuszy Domu Miłosierdzia Bożego we Lwowie-Brzuchowicach, osób, które znalazły schronienie w Seminarium Duchownym we Lwowie-Brzuchowicach. Pomoc humanitarną otrzymali również mieszkańcy i osoby walczące w obronie bombardowanego Żytomierza oraz mieszkańcy sześciu parafii objętych działalnością diecezji Kamieniecko-Podolskiej w Ukrainie.

Z licznych datków doposażyliśmy w środki medyczne szpital we Lwowie. Pośród przekazanych medykamentów znalazły się m.in.: preparaty do czyszczenia ran, opatrunki specjalistyczne, plastry, bandaże, kompresy, opaski uciskowe, fartuchy, rękawice chirurgiczne, maski medyczne, igły i strzykawki.

Sukces odniosła również akcja mikołajkowa „Paczki świątecz-

ne” organizowana w ramach Funduszu. Do mieszkańców walczącej Ukrainy dotarła żywność, artykuły dla dzieci i osób o specjalnych potrzebach oraz agregaty i przetwornice.

Na potrzeby Archidiecezji Lwowskiej, która koordynuje pomoc dla mieszkańców, dotkniętych skutkami wojny został zakupiony samochód.



-Pomoc mieszkańcom Ukrainy, to duże przedsięwzięcie, w które organizatorzy, osoby i organizacje włożyły mnóstwo pracy i serca.

Projekt jest nietypowy, gdyż realizowany jest bez określenia ram czasowych, bo nikt nie zna daty zakończenia wojny. Dodatkową trudnością jest budżet, którego nie można z góry przewidzieć.

Pozyskanie artykułów spożywczych i sprzętu specjalistycznego, uwzględnienie aktualnych potrzeb przy robieniu zakupów, załadunek i kompletowanie towaru oraz koordynacja transportów za granicę wiążą się z ogromnym nakładem pracy, zaangażowaniem i poświęceniem czasu własnego. Jednak to wszystko nie udało by się bez nieocenionej pomocy darczyńców i sponsorów - mówi Marek Hojło, koordynator akcji.